

Chce być twym słońcem, lecz nie takim co oparzy gorącym latem, nie takim od którego wzrok odwrócisz i uciekniesz przy gorączce. Słońcem, co w pierwszy dzień wiosny otuli cię swym miękkim płaszczem, słońcem co blasku doda białemu puchowi na miejskiej ławce. Chce być twym powietrzem, nie wichurą co porwie twą pełną pomysłów teczkę, nie wiatrem który szczypie w polik o godzinie siódmej w ciemnej alejce. Powietrzem, majowego poranku, co wypełni twe płuca wonią maku. Morską bryzą, co ukojenie przyniesie, a na wicherku krople morza na twe spocone czoło przeniesie. Chce być twą ziemią, glebą lecz nie tą przemokłą co twój but z drogi obranej zepchnie. Nie tą którą rozstąpią i przepadniesz, nie końcem. Ziemią, na której fundamenty domu wylejesz, glebą która rodzić Ci owoce w potrzebie i pięknie życia będzie. Chce być twym ogniem, nie tym co strawi twój dobytek, nie tym co wszystko chłonie. Ogniem, płomieniem co twe dłonie od zimna zawzięcie bronić będzie. Ogniem, na knocie świecy co z mroku zawsze Cię wydobędzie. Chce być twą wodą, nie sztormem co niszczyć będzie, nie powodzią co zatopi twe nadzieje. Wodą, w szklance która w nocy twe pragnienie ugasi, wodą którą smutek dnia zmywać będziesz o północy. Chce być dla Ciebie wszystkim za czym człowiek zatęskni, wszystkim w czym piękno i sens bytu tętni.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

JesikaLaura, dodano 07.03.2023 07:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.